

Prof. zw. dr hab. Krzysztof Jakubiak

Uniwersytet Gdański

ŻYCIE I WYCHOWANIE W RODZINACH POLSKICH W XIX I NA POCZĄTKU XX WIEKU

LIFE AND UPBRINGING IN POLISH FAMILIES IN XIX AND AT THE BEGINNING OF XX CENTURY

Streszczenie

Refleksja nad rodziną zajmuje ważne miejsce we współczesnych naukach o wychowaniu. To wzrastające zainteresowanie problematyką rodziny na ich gruncie doprowadziło nawet do wyodrębnienia osobnej subdyscypliny – pedagogiki rodziny¹. Rodzina jako „środowisko życia i wychowania” jest również przedmiotem refleksji historycznej, w szczególności dociekań naukowych na gruncie historii wychowania stanowiącej swoiste pogranicze nauk historycznych i pedagogicznych, zwłaszcza tej historii wychowania, która zorientowana jest na tzw. „społeczną historię wychowania”, czy „historię edukacji” znacznie rozszerzających dotychczasowe pole badawcze tej dyscypliny. Rodzina jest bowiem najstarszą formą życia społecznego, w konsekwencji zjawiskiem historycznym kształtowanym w życiu kolejnych pokoleń, któremu towarzyszyły także rozważania o jej znaczeniu, funkcjach i wewnętrznej strukturze. Szczególnie ważną rolę spełniała rodzina w dziejach Polski. Przez wieki decydowała o żywotności nie tylko rodzinnych tradycji, ale także o kształtowaniu oblicza całego narodu, jego mentalności i skali otwartości. W tekście tym podjęto stania w zakresie ukazania wyjątkowej roli rodziny jaką odegrała ona w XIX wieku i w początkach XX stulecia. Owe wyjątkowe znaczenie rodziny, „instytucji” domu rodzinnego, było konsekwencją przede wszystkim ówczesnej sytuacji politycznej, w jakiej znalazł się naród polski w okresie zaborów.

Słowa kluczowe: rodzina, wychowanie, dziecko, ujęcie historyczne – XIX/XX wiek

Abstract

The thought about family is an important aspect of modern educational sciences. Increasing interest in problematics of family led to formation of individual subdiscipline- pedagogy of family. Family as “environment of life and upbringing” is also a subject of historical reflection, especially scientific discussion of history of upbringing, which is the borderland of historical and pedagogical sciences. The area of history of upbringing focused on “social history of upbringing” of “history of education” expand previous research area of this discipline. Family is the oldest form of social life, in consequence it is the historical phenomenon formed in the life of following generations, which was accompanied with discussion over its meaning, functions and inner structure. Family was especially important in history of Poland. For centuries it was a decisive aspect of continuation of traditions

¹ Zob. S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Toruń 2007, s.17 i n.

and formation of the appearance of whole nation, its mentality and openness. In this text the author tried to present a unique role of family in XIX and at the beginning of XX century. This unusual meaning of family as an "institution" was primarily a consequence of political situation Poland was in during the time of annexation.

Key words: family, upbringing, child, historical conceptualization – XIX/XX century

1. Modele rodziny polskiej w XIX i na początku XX w.

W skromnych, dziewiętnastowiecznych ramach procesów modernizacyjnych rodzina polska pozostawała głównie nuklearną grupą społeczną o charakterze patriarchalnym, akcentującą tradycyjny podział ról, z silną pozycją ojca – głowy rodziny, a zarazem kierownika jej działalności gospodarczej². Z czasem jednak, szczególnie w ostatnich dekadach XIX w., industrializacja i modernizacja, dokonujące się z wolna na ziemiach polskich, wpływały na utratę przez ówczesne rodziny cech jednostek gospodarczo-wytwórczych i zarobkowych. Równoległe ówczesne tendencje demokratyzacyjne wpływały na erozję dotychczasowego autorytarnego modelu rodziny i nasilenie się dążeń emancypacyjnych kobiet.

Swoistym oparciem życia rodzinnego w warunkach wieku dziewiętnastego była dla wielu ówczesnych polskich rodzin – wieś i rolnictwo, traktowane jako źródło niezależności, samowystarczalności oraz gwarancja zdrowia moralnego, zagrożonego przez nową cywilizację miejską. Trwanie części dworów i rodzin niemal wyłącznie w obrębie własnego środowiska i wąskiej społeczności miejscowej oznaczało izolację, odcięcie od szerszej wiedzy o kraju i świecie, od nowych idei, prądów i przenikających z zewnątrz wpływów nowoczesności. Sprzyjając utrzymywaniu się przestarzałego układu gospodarczo-społecznego, zapewniało ciągłość szlacheckiej mentalności, tradycji obyczajowej i również tradycyjnego modelu życia rodzinnego. Rodzina ziemiańska stanowiąca podstawowy element struktury dawnego społeczeństwa feudalno-stanowego w miarę jego przekształcania się w społeczeństwo właściwe kapitalizmowi, ulegała naciskowi czynników zewnętrznych: wpływowi obcym, głównie francuskim i miastu³.

Modele życia rodzinnego były warunkowane kulturowo, tradycją, w tym religijną i systemem prawnym. Treści pochodzące z każdego z tych źródeł były ze sobą zgodne i adekwatne do danych warunków bytowania. Kreowały one, jeszcze w XIX wieku, utrwalony przez wieki – i sygnalizowany powyżej – model rodziny

² C. Kulko, *Odmienność rytmów rozwoju? Rodziny europejskie, rodziny polskie na przełomie XVIII i XIX wieku*, [w:] *Rodzina – prywatność – intymność. Dzieje rodziny polskiej w kontekście europejskim*, red. D. Kałwa, A. Wąlaszek, A. Żarnowska, Warszawa 2005, s. 27–28.

³ D. Rzepniewska, *Rodzina ziemiańska w Królestwie Polskim*, [w:] *Spółczesność polska XVIII i XIX wieku. Studia o rodzinie*, red. J. Leskiewiczowa, t. IX, Warszawa 1991; M. Leśniakowska, *Dwór polski a idee domu w kulturze europejskiej*, [w:] *Dwór polski w XIX wieku. Zjawisko historyczne i kulturowe*, Warszawa 1990, s. 14.

patriarchalnej. Taki model reprezentowała polska rodzina szlachecka. Tradycyjny układ stosunków w rodzinie, oparty na uznaniu autorytetu ojca oraz bezwzględnego posłuszeństwa dzieci, niełatwo poddawał się liberalnym tendencjom XIX w. Jednak od drugiej połowy XIX w., patriarchalizm ściśle związany z funkcją produkcyjną (gospodarczą) rodziny ulegał ograniczeniu. Jakkolwiek z prawnego i formalnego punktu widzenia głową rodziny w XIX w. pozostawał ojciec, to w odróżnieniu od innych krajów europejskich nie przyjął się w społeczeństwie polskim model skrajnego patrocentryzmu. Jak wynika z wielu przekazów pamiętnikarskich i opinii publicystycznych, ważną pozycję w rodzinie zyskiwała matka. Na niej też spoczywał największy ciężar obowiązków domowych. Zajmowała się także wychowaniem synów do ósmego roku życia oraz córek do ich zamążpójścia. W rodzinach szlacheckich ojcowie zwyczajowo przejmowali opiekę wychowawczą i nadzór nad kształceniem synów od lat ośmiu. Jednak, jak podaje Danuta Rzepniewska⁴, niemało było ojców, którzy swoje obowiązki ograniczali do zabezpieczenia dzieciom możliwie korzystnych warunków bytu. Fakt, że w okresie międzypowstaniowym (1831–1862) matki przejęły niemal całkowicie sprawę wychowania dzieci zaważył na jego kierunku i późniejszych, długotrwałych, na ogół niekorzystnych skutkach. W popularyzowanych wówczas wzorach osobowych ojca przedstawiano jako głowę rodziny. Do jego obowiązków należało troszczyć się o dobro moralne rodziny, zapewnienie jej bytu materialnego. W rodzinie miał prezentować silną wolę, stanowczość i racjonalność. Wymagano od niego surowości, zaradności, gospodarności i pracowitości.

Wzmózona, szczególnie w okresie powułaszczeniowym, ruchliwość związana z przemieszczaniem terytorialnym ziemian sprzyjała rozluźnieniu ścisłych dotąd więzi łączących rodziny. Jednak w specyficznych warunkach bytu politycznego polskiego społeczeństwa, w warunkach niewoli narodowej, w sytuacji braku polskiej szkoły na przeważającym obszarze ziem polskich, nastąpiło w wielu rodzinach ziemiańskich (a także i w innych środowiskach społecznych) poszerzenie spełnianych przez nie funkcji, zwłaszcza w zakresie wychowania.

Model tradycyjnej rodziny chłopskiej trwał jeszcze dłużej. Był nadal aktualny w realiach ostatniego ćwierćwiecza XIX w. i w początkach XX stulecia. Występował także, jeszcze w dużym stopniu, po odzyskaniu niepodległości, w warunkach Drugiej Rzeczypospolitej. Główne jej cechy stanowiły: stałość, zwartość, ścisły związek z warsztatem rolnym (gospodarstwem rolnym), jedność interesów rodziny i gospodarstwa, traktowanie małżeństwa w kategoriach instytucji sakralnej powołanej do płodzenia potomstwa i wspólnego osiągania celów gospodarczych, patriarchalizm w stosunkach wewnątrzrodzinnych oraz rygoryzm wzorów kulturowych regulujących podział pracy, a także określający role i zadania poszczególnych członków rodziny – gospodarstwa rolnego. Były one zarazem wzorcami

⁴ D. Rzepniewska, dz. cyt., s. 178.

wychowawczymi, opartymi na ówczesnych wzorach osobowych, głównie ojca i matki⁵. Kwestie więzi uczuciowej, czy atrakcyjności wzajemnej partnerów, były traktowane jako pożądane, ale nie stanowiły elementów nieodzownych tego modelu (to przede wszystkim względy natury ekonomicznej decydowały o doborze małżonków). Dzieci w rodzinach chłopskich były całkowicie podporządkowane rodzicom, głównie jednak ojcu, na którym przede wszystkim spoczywał obowiązek troski o dobro moralne i materialne rodziny. Wychowanie potomstwa odbywało się w duchu zasad i wartości religijnych, a zarazem łączyło się ściśle z procesem produkcyjnym i rodzinną organizacją pracy. Dodać należy, że wychowanie w tradycyjnej rodzinie chłopskiej, zgodne z zasadą pracowitości, nie tolerowało czasu wolnego dzieci.

Wielorakie były także ówczesne uwarunkowania życia rodzinnego i w konsekwencji wychowawczego funkcjonowania rodziny. Obok ówczesnych uwarunkowań społecznych, wpływów polityki państw zaborczych, w tym uregulowań zawartych w obowiązujących wówczas kodeksach cywilnych, należy podkreślić oddziaływanie Kościoła oraz pamiętać, że do rodzin często adresowały swoje programy poszczególne ugrupowania polityczne. Ważny był w tym kontekście również system lokalnych powiązań, szczególnie charakterystyczny i ważny dla społeczności wiejskiej.

Do drugiej połowy XIX w., również rodziny mieszczańskie cechowała trwałość jej tradycyjnego modelu, opartego na zasadach utrwalonych przez wieki. Podobnie jak w innych warstwach społecznych, na mężczyźnie spoczywał obowiązek utrzymania rodziny; kobieta natomiast prowadziła dom i wychowywała dzieci. Analogicznie jak w rodzinach ziemiańskich matka opiekowała się córkami do czasu ich zamążpójścia, ojciec zaś poświęcał więcej uwagi synom po ukończeniu przez nich dziesięciu lat. Cechy, które starano się rozwijać u dzieci, to pobożność, miłość i przywiązanie do członków rodziny oraz ojczyzny. Obok nich zaszczepiano też takie cechy, jak: cierpliwość, skromność, gościnność, pracowitość, solidność w wykonywaniu obowiązków i oszczędność. Oczywiście rola rodziny, a przede wszystkim rodziców w wychowaniu młodego pokolenia, uzależniona była od standardu materialnego i czasu, jaki poświęcano dzieciom oraz poziomowi intelektualnego rodziców. Długo utrzymywały się wyraźne różnice w tej mierze między rodzinami mieszczańskimi, zajmującymi różną pozycję w stratyfikacji społecznej.

Wpływ urbanizacji na zmiany struktury i funkcje rodziny (w tym też i jej wychowawcze funkcjonowanie) oraz kulturę życia rodzinnego – w szerokim tego

⁵ J. Turowski, *Rodzina chłopska w okresie lat 1864–1914 w świetle źródeł pamiętnikarskich*, „Łódzkie Studia Etnograficzne”, MX, Łódź 1967, s. 203–223; D. Markowska, *Rodzina w społeczności wiejskiej – ciągłość i zmiana*, Warszawa 1976, s. 19 i In.; Taż, *Rodzina wiejska na Podlasiu...*, s. 54–155; Z. Jabłonowska, *Rodzina w XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Przemiany rodziny polskiej*, red. J. Komorowska, Warszawa 1975, s. 52–71.

słowa znaczeniu – był szczególnie widoczny w dobie wzmoczonej industrializacji, w końcu XIX w.

W sytuacji rodzinnej mieszkańców uprzemysławiających się miast w drugiej połowie XIX i na początku XX w., szczególnie w Królestwie Polskim, występowały dwie przeciwstawne tendencje zmian. Z jednej strony miasto, przyciągając nowych mieszkańców, decydujących się – najczęściej z przyczyn materialnych – na długotrwałą rozłąkę z rodziną, sprzyjało osłabieniu jej spójności, a niekiedy wręcz rozpadowi. Zjawisko to dotyczyło sproletaryzowanych chłopów, migrujących ze wsi do miast w poszukiwaniu zarobku, niewykwalifikowanych robotników oraz służby domowej. Podobne zjawisko występowało także z niemałym natężeniem na wyższych szczeblach drabiny społecznej, np. w spauperyzowanych rodzinach ze szlachecko-ziemiańskim rodowodem, poszukujących utrzymania w mieście, jak również w mniej lub bardziej zamożnych rodzinach ziemiańskich. Te ostatnie dzieliły się, aby zapewnić swym dzieciom dostęp do szkół⁶.

Z drugiej strony, jak zauważa A. Żarnowska, miasto stwarzało „silne bodźce na rzecz stabilizowania się rodzin w różnych wariantach społecznych”⁷, ówczesne przemiany, szczególnie widoczne w rodzinach robotniczych, objawiały się przede wszystkim wzrostem znaczenia rodziny dwupokoleniowej oraz zwiększeniem się grupy rodzin niepełnych, najczęściej pozbawionych ojca, w których funkcje głowy rodziny spełniała matka lub starszy syn⁸.

W końcu XIX w. przeżywał się – w konfrontacji z nową cywilizacją miejską – ówczesny ideał życia rodzinnego związany ze wsią i z rolnictwem (pojmowanymi długo jako źródło zdrowia moralnego).

W okresie popowstaniowym w wielu rodzinach polskich pielęgnowano jednak tradycje narodowe i domową obyczajowość związaną z katolicyzmem (nawet w rodzinach zbliżonych do środowisk rozwijającej się wówczas polskiej socjalnej demokracji)⁹. Fenomen bytu domu polskiego wiązał się z ówczesną koncepcją narodu jako określonej „istności moralnej” czy „związku etycznego”, które miały stanowić nową formułę bytu narodowego Polaków pozostających w sytuacji braku własnej państwowości¹⁰.

⁶ M. i L. Trzeciakowscy, *W dziewiętnastowiecznym Poznaniu*, Poznań 1987, s. 254, 269.

⁷ A. Żarnowska, *Modele rodziny i pozycja w niej kobiety w uprzemysławiającym się mieście na przełomie XIX/XX wieku. Tradycja i modernizacja*, [w:] *Pamiętnik XV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, t. 2, *Przemiany społeczne a modele rodziny*, red. A. Żarnowska, Toruń 1995, s. 48.

⁸ Tamże, s. 53.

⁹ Zob. m.in. W. Jamrozek, *Idee edukacyjne polskiej Socjalnej Demokracji w Galicji do 1918 roku*, Poznań 1994, s. 170 i in. Szerzej na ten temat w: A. Chwalba, *Sacrum i rewolucja. Socjaliści polscy wobec praktyk i symboli religijnych (1870–1918)*, Kraków 1992.

¹⁰ B. Jedynak, *Dom i kobieta w kulturze niewoli*, [w:] *Kobieta w kulturze i społeczeństwie*, red. B. Jedynak, Lublin 1990, s. 73.

2. Rodzina w XIX i XX w. w twórczości pisarzy, publikacjach popularnonaukowych i pedagogicznych

Od czasów Oświecenia wielu naszych pisarzy i publicystów: Franciszek Bie-liński, Adam Kazimierz Czartoryski, Ignacy Potocki, bp Ignacy Krasicki, Jędrzej Śniadecki, ks. Piotr Świtekowski i ks. Stanisław Staszic – dostrzegają narodowe i ogólnospołeczne znaczenie rodziny jako środowiska wychowawczego. Redaktor „Magazynu Warszawskiego” – P. Świtekowski – pisał w nim m.in. o rodzinie jako „najszacowniejszym związku ludzkim”, w którym ludzie kierują się miłością, a znaczenie przykładu rodziców dla dzieci jest znacznie większe niż pięknych słów i pouczeń¹¹. Bliskie ideałom pedagogicznym J. Locke’a a t. J.J. Rousseau były poglądy i rady kierowane do rodziców dzieci wyrażone w pismach bp Ignacego Krasickiego i Jędrzeja Śniadeckiego, profesora Uniwersytetu Wileńskiego. Biskup warmiński w *Panu podstolim* zalecał rodzicom oprzeć wychowanie na rozeznanii upodobań dziecka i gruntownym poznaniu jego umysłu. Z kolei J. Śniadecki jako lekarz, z punktu widzenia wiedzy medycznej, informował rodziców w rozprawie pt. *O fizycznym wychowaniu dzieci* publikowanej na łamach „Dziennika Wileńskiego” (1805–1806) o tworzeniu korzystnych dla rozwoju fizycznego i umysłowego sytuacji¹². Można stwierdzić, iż polskie piśmiennictwo oświeceniowe *obfituje w wypowiedzi dotyczące wzajemnych relacji między rodzicami a dziećmi, także w takie, które poddawały krytycznej analizie ich stan i formułowały stosowne postulały pod adresem rodziców*¹³. Ważne dla pisarzy i publicystów oświeceniowych było, by wychowanie domowe prowadzone pod okiem obojga rodziców dawało podwaliny „pod uformowanie postawy obywatelskiej i zaprawienie młodego pokolenia w zasadach niezbędnych do udziału w życiu publicznym”¹⁴.

W pisanym przez wiele lat swego życia *Rodzie ludzkim* ks. Stanisław Staszic stwierdzał, iż jeżeli prawodawca chce mieć w społeczeństwach ludzi moralnych *powinien starać się urządzić doskonale rodziny*¹⁵, w których powinno odbywać się wychowanie, będące według niego jedną z dziedzin edukacji. Wyznaczając ojcu główną rolę w rodzinie, jej pełnienie traktował jako obowiązek obywatelski uczciwego człowieka. Ostrzegał jednocześnie przed zbytnim uzależnieniem od męża

¹¹ „Magazyn Warszawski” 1785, t. 2. s. 289, za E. Podgórska, *Zagadnienia pedagogiczne w polskim czasopiśmiennictwie drugiej połowy XIII wieku*, „Studia Pedagogiczne”, t. 3, Wrocław 1956, s. 141.

¹² J. Sobczak. *Przejawy zainteresowania wychowaniem rodzinnym w pracach niektórych polskich pisarzy i pedagogów u schyłku XVIII i w pierwszej połowie XIX wieku*, „Studia Pedagogiczne”. Zeszyty Naukowe WSP w Bydgoszczy, z. 18, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz 1992, s. 96–97.

¹³ I. Szybiak. *O rodzicielskich zaletach i wadach w oświeceniowej polskiej publicystyce edukacyjnej*. [w:] *Nauczanie domowe dzieci polskich od XVIII do XX wieku*, red K. Jakubiak. A. Winiarz, Bydgoszcz 2004, s. 36.

¹⁴ Tamże, s. 36.

¹⁵ S. Staszic, *Pisma i wypowiedzi pedagogiczne*, opr. i wstęp T. Nowacki, Wrocław 1956, s. 180.

żony, jako matki wychowującej przyszłych obywateli¹⁶. Także J. Krasicki i Adam Kazimierz Czartoryski doceniali rolę wychowawczą matek, które ich zdaniem, miały być przykładem dla córek¹⁷.

Idea macierzyństwa i rola matki znalazła znakomite rozwinięcie w piśmiennictwie pedagogicznym XIX w., a w szczególności w twórczości Jana Henryka Pestalozziego i Fryderyka Wilhelma Froebela. Akcentowali oni siłę miłości macierzyńskiej w wychowaniu i w ogóle znaczenie rodziny dla kształtowania osobowości dziecka. Dlatego też w 1819 r. J. H. Pestalozzi przekonywał, iż *każdy, któremu szczęście nadchodzącego pokolenia leży na sercu, powinien przede wszystkim za cel swój najwyższy uważać wychowanie matek*¹⁸. Także oświeceniowe inspiracje miało podobnie brzmiące przekonanie J.H. Pestalozziego i F.W. Froebela o przechodzeniu miłości z doznającego jej w rodzinie dziecka na *coraz większą liczbę osób, coraz szersze kręgi społeczne i na coraz: wyższe wartości*¹⁹. Z tym przekonaniem immanentnie związana była myśl F.W. Froebela kierowana do rodziców, która stała się hasłem pedagogicznym XIX w.: *Nie może na nas sphywać znikąd większa radość, wyższe użycie, jak z obcowania z naszymi dziećmi, jak z tego, że żyjemy dla naszych dzieci*²⁰.

W XIX-wiecznej polskiej literaturze pedagogicznej model rodziny patriarchalnej był, jeszcze sankcjonowany w twórczości Klementyny z Tańskich Hoffmanowej i „Chowannie” (1842 r.) Bronisława Ferdynanda Trentowskiego. Oboje uznawali przewodnią rolę męża w rodzinie. *Powinnością ojca jest kierować wychowaniem i nauką swoich dzieci* – uważał Trentowski – *powinnością matki jest wejść w plan ojca i dopomagać mu wszystkimi siłami*²¹. Zalecał jednak, by ojcowie znali przynajmniej najslawniejsze dzieła pedagogiczne i przemyślawszy je, włączyli do własnego systemu.

Ceniona przez B.F. Trentowskiego Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, podobnie jak cytowani tu wcześniej zachodnioeuropejscy prekursorzy idei wychowania rodzinnego, w swej twórczości akcentowała rolę miłości macierzyńskiej. Być może, pamiętając o wskazaniach bpa Ignacego Krasickiego i S. Staszica stwierdzała, iż to od starań matki zależą cnoty i oświecenie przyszłych członków społeczeństwa²².

¹⁶ J. Sobczak, *Przejawy zainteresowania...*, dz. cyt., s. 97–48.

¹⁷ Tamże, s. 95–96.

¹⁸ J. H. Pestalozzi, *Matka i dziecko*, [w:] *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, wyboru dokonał i opracował S. Wołoszyn, t. 2, Warszawa 1965, s. 48.

¹⁹ J. Sobczak, *Warunki i przejawy rozwoju teorii wychowania rodzinnego i edukacji rodziców od czasów Odrodzenia*, [w:] *Rodzina. Przeszłość-teraźniejszość-przyszłość*, red. A. Tchorzewski, Bydgoszcz 1988, s. 48.

²⁰ F. Froebel, *O znaczeniu zabawy*, [w:] *Źródła do dziejów...*, dz. cyt., t. 2, s. 62.

²¹ K. z Tańskich Hoffmanowa, *Pamiętka po dobrej matce*, Warszawa 1919; Taż. *Amelia matką*, t. I–III. Warszawa, 1822–1824. Taż, *O powinnościach kobiet*, Warszawa 1849, B.F. Trentowski, *Chowanna czyli system pedagogiki narodowej*, t. 2, Wrocław 1970, s. 9.

²² K. z Tańskich Hoffmanowa, *O powinnościach kobiet*, [w:] Tejże, *Dzieła*, wyd. pod red N. Żmichowskiej, t. 9, Warszawa 1876, s. 407.

Dziecko postrzegane w okresie Oświecenia przede wszystkim w perspektywie jego przyszłego współdziałania w życiu społecznym, obywatelskim, a nawet – ludzkości, w Romantyzmie traktowane było już jako samoistna wartość²³. Zwracano uwagę na bogactwo życia uczuciowego dziecka, potrzebę poznawania jego natury i konieczność liczenia się z nią. Wszyscy polscy filozofowie i pedagogowie połowy XIX w. zgodnie podkreślali doniosłość wychowania rodzinnego. Szczególną cechą ich rozważań na ten temat było akcentowanie emocji, uczuć i roli obopólnej miłości rodziców i dzieci w wychowaniu rodzinnym jako warunku skuteczności w wychowaniu. W inspirowanych ideami Romantyzmu pracach Karola Libelta, Edwarda Dembowskiego i Augusta Cieszkowskiego można zauważyć tendencje do przełamywania bezwzględności zwierzchnictwa ojca w rodzinie i przyznania matce większej samodzielności w decydowaniu o sprawach rodziny, a tym samym o sprawach wychowania dzieci²⁴. Opowiadali się zatem za demokratyzacją stosunków wewnątrzrodziny. Podkreślali też wręcz fundamentalne znaczenie kobiety polskiej jako matki i wychowawczyni²⁵. W rozwijającej się Galicji drugiej połowy XIX stulecia polskiej myśli pedagogicznej wysoko oceniano rolę matki i to nie tylko w opiece nad dzieckiem. Widziano ją wręcz jako centralną postać w życiu dziecka. Akceptując fakt, iż ojciec winien nadawać kierunek wychowaniu dzieci, jego realne zadania sprowadzano najczęściej do zapewnienia rodzinie bezpieczeństwa materialnego. Idealizowana w galicyjskim piśmiennictwie rodzina miała być dla dziecka ostoją jego edukacji narodowej²⁶.

Również czołowi twórcy myśli pedagogicznej pozytywizmu warszawskiego w swych pismach podnosili społeczne znaczenie i rangę rodziny, przede wszystkim jako instytucji najważniejszej w wychowaniu moralnym i patriotycznym dziecka oraz w jego rozwoju emocjonalnym i społecznym. Zdaniem Aleksandra Świętochowskiego miała ona gwarantować prawa człowieka do własnego rozwoju, zabiegać o wolność sumienia i godność osobistą oraz zapewnić wychowanie w imię najwyższych wartości²⁷. Podkreślano jednocześnie, zgodnie z sugestiami Herberta Spencera, iż dziecko w rodzinie ma stać się szczególnym ośrodkiem świadomych zabiegów wychowawczych, opartych na znajomości zasad fizjologii, higieny, psychologii i pedagogiki. Od drugiej połowy XIX w., jak stwierdza Łucja Kabzińska,

²³ J. Sobczak, *Przejawy zainteresowania...*, dz. cyt., s. 102.

²⁴ Tamże, s. 102–106.

²⁵ K. Libelt, *O emancypowaniu się stosunków rodzinnych*, [w:] *Pisma o oświacie i wychowaniu*. Opr. J. Szewczyk, Ossolineum Wrocław 1971, s. 103 i nast.; J. Hellwig, *W kręgu refleksji nad wychowaniem w polskiej rodzinie w okresie zaboru pruskiego*, „*Studia Pedagogiczne*”, z. 28, Z dziejów życia i wychowania w rodzinie, red. K. Jakubiak, Wydawnictwo Uczelniane WSP. Bydgoszcz 1996, s. 106–113.

²⁶ A. Kliś, *Rola rodziny w wychowaniu dziecka w galicyjskiej refleksji pedagogicznej*, [w:] *W służbie szkoły i nauki. Księga poświęcona Profesorowi Czesławowi Majorkowi*, red. Z. Ruta, R. Ślęczka, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej Kraków 2003, s. 307–314.

widoczna już była potrzeba opracowywania teoretycznych podstaw kierowania rozwojem i wychowaniem dziecka w rodzinie²⁷. Prace takie zainicjowali w tym okresie m.in. Aleksander Świętochowski, Henryk Wernic, Piotr Chmielowski, Stanisław Karpowicz, Iza Moszczeńska, Aniela Szyćówna i Jan Władysław Dawid.

XIX-wieczna kultura polska doby zaborów wypracowała znamieny model domu. Ówczesne teksty literackie, pieśni, szereg wypowiedzi filozoficznych, publicystyka, w tym pedagogiczna oraz pamiętnikarstwo, przynoszą bogaty materiał zaświadczący o istnieniu refleksji nad koncepcją domu polskiego w sytuacji zagrożenia bytu narodowego i politycznego. Według tej koncepcji dom polski miał przyjąć na siebie funkcje obronne, utrwalać. Jestestwo familijne” i bronić idei moralnych wspólnoty narodowej²⁸.

Pedagowie XIX w., głównie autorzy licznych poradników, szczególnie w drugiej połowie stulecia, oraz publicyści, zwłaszcza pism rodzinnych, głosili wyraźnie sprecyzowaną ideologię, którą można nazwać „rodziną”. Formułowano szereg poglądów na rodzinę – jej genezę i rolę w społeczeństwie. W świetle tych poglądów geneza rodziny jawiła się jako nadprzyrodzona, „boska”. Również główne elementy chrześcijańskiej koncepcji małżeństwa były ujmowane następująco: związek małżeński jest powołany przede wszystkim do prokreacji, jest węzłem nierozzerwalnym, obwarowanym nakazem wierności, żona winna jest mężowi posłuszeństwo, a mąż żonie opiekę. Każde z małżonków ma swoiste powołanie życiowe, mają oni wypełniać zadania odmienne, a zarazem wyraźnie uzupełniające się. Najważniejszym celem i zadaniem rodziny było wychowanie młodego pokolenia, w którym bardzo ważną rolę odgrywała tradycja. Rodziny zamożne i wykształcone, zwłaszcza ziemiańskie, miały dawać przykład swym życiem rodzinom uboższym, powinny je umoralniać i oświecać. Inne rodziny miały ten wzór naśladować, dostosowując go do własnych warunków życiowych²⁹.

Publicyści pism rodzinnych, szczególnie tych wydawanych w Królestwie – „Kółka Domowego” (1861–1876), „Kroniki Rodzinnej” (1867–1915), „Rodziny” (1865–1866), „Opiekuna Domowego” (1865–1877), „Ogniska Domowego” (1872–1876), a także najbardziej poczytnego i „długowiecznego” „Bluszczu” (1865–1939) – posługiwali się węższą i szerszą koncepcją rodziny. Do rodziny w ścisłym tego słowa znaczeniu zaliczano ojca, matkę, dzieci i krewnych mieszkających pod wspólnym dachem. Do rodziny pojmowanej w szerszym znaczeniu jako „dom” miała należeć także służba domowa, a na wsi także służba folwarczna. Ze względu

²⁷ Ł. Kabzińska, *Rodzina jako podstawowe środowisko wychowawcze w pedagogicznych koncepcjach Królestwa Polskiego lat 1864–1918*, [w:] *Wychowanie w rodzinie polskiej od schyłku XVIII do połowy XX wieku*, red. K. Jakubiak, A. Winiarz, Wydawnictwo Uczelniane WSR Bydgoszcz 2000, s. 143.

²⁸ Tamże, s. 142, 160.

²⁹ K. Lutyńska, *Ideologia czasopism rodzinnych Królestwa Polskiego w latach 1860–1880*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych” 1956, t. VII, Łódź 1958, s. 289–329.

na zajmowane stanowisko i pełnione obowiązki w rodzinie przyjmowano następującą hierarchię członków rodziny: ojciec – matka – dzieci – służba. Periodyki te przedstawiały swoim czytelnikom wzór idealnej rodziny katolickiej, w tym szczegółowo określone wzory osobowe jej poszczególnych członków. Ukazywały także wzory zachowania się – stosunków wewnątrz rodziny, a także wzory prac, czy też spędzania czasu wolnego³⁰. Wzory te zawarte były nie tylko w specjalnie poświęconych tej tematyce artykułach, ale także w wielu materiałach poruszających pozornie odległe od zagadnienia rodziny tematy. Można je znaleźć w utworach literackich, powieściach, wierszach i ilustracjach.

Ideologia rodzinna odnosiła się do kwestii narodowej, przede wszystkim w aspekcie przechowywania i przekazywania polskich tradycji, wychowania, prowadzenia akcji oświatowej wśród ludu i szerzenia kultu bohaterów narodowych. Przejawiała się także w licznych aluzjach do aktualnych wydarzeń życia narodowego. W dodatku do periodyku „Moda” w okresie żałoby narodowej po powstaniu styczniowym zachęcano kobiety do noszenia czarnych sukien. Publicyści pism rodzinnych wyobrażali sobie wskrzeszoną Polskę jako szlachecką i katolicką. A ich program w kwestii narodowej eksponował hasła przetrwania i zachowania kultury oraz odrębności narodowej. Widziano w rodzinie komórkę społeczną, która przekazuje wartości niezniszczalne, takie jak tradycja narodowa, język i wiara, które traktowano jako ostoje polskości przed rusyfikacją i germanizacją.

Również pisma codzienne, choćby ukazujące się na Pomorzu: „Gazeta Toruńska”, „Gazeta Grudziądzka” i „Pielgrzym”, czy też przeniesiony z Pomorza na Górny Śląsk „Katolik”, konsekwentnie popularyzowały pożądane wartości społeczne, moralne, patriotyczne, a także wzory postaw i zachowań rodziców godne do naśladowania przez dzieci. Z uporem eksponowały szczególnie rolę matki - Polki, ówczesną konstrukcję wzoru wchłaniającego tradycje kultury dworku szlacheckiego, religii chrześcijańskiej konfesji katolickiej i kultury ludowej. Przed matką-Polką stawiano zadanie ochrony rodziny przed wynarodowieniem poprzez zachowanie tradycyjnego polskiego stroju, polskiej obyczajowości i języka. Religijność i więź z Kościołem katolickim stanowiły nieodłączny atrybut tego wizerunku.

Pedagogowie i publicyści drugiej połowy XIX w. swoje wypowiedzi i wskazania wychowawcze kierowali przede wszystkim do rodzin wykształconych, wywodzących się z bogatego mieszczaństwa, inteligencji, burżuazji i ziemiaństwa. Mimo tego faktu, najczęściej nie rozróżniano specjalnie funkcji wychowawczych, jakie miały spełniać rodziny przynależne do różnych warstw społecznych. Sądzono, że każda

³⁰ Na przykład: *Pogadanki prawne. Opieka*, „Opiekun Domowy” 1865, nr 13; Z. z Brzozówki. *Małżeństwo*, Tamże 1869, nr 18, A.A. Dzieduszycka. *Gawędy o wychowaniu*, „Kronika Rodzinna” 1874, nr 4, 5, 23; A. Goltz, *Jak pojmować i wykonywać miłosierdzie*, „Kronika Rodzinna” 1873, nr 7; T.Z. *Wady w dzieciach i sposoby ich usuwania*, „Opiekun Domowy” 1873 nr 1; Z. z Brzozówki *Miłość Macierzyńska*, „Opiekun Domowy” 1869, nr 24; *Żona i matka*. Tamże. 1873, nr 19; H. Struve, *O emancypacji kobiet*, „Kronika Rodzinna” 1867, nr 4.

rodzina bez względu na jej status społeczny jest pierwszym i najważniejszym środowiskiem wychowawczym dziecka. Już wówczas bowiem twierdzono, że rodzina kształtuje osobowość dziecka całokształtem organizacji swego życia, to znaczy przejawianymi wartościami, stosowanymi wzorcami zachowań, układem stosunków panujących w rodzinie oraz organizacją życia i działalności ogółu domowników. Przez dom utożsamiany z rodziną ówczesna pedagogika rozumiała całokształt stosunków, wśród których człowiek się rodzi i wychowuje. Dom, w szerokim tego słowa znaczeniu, był traktowany jako miejsce szczególne, w którym przechowywało się wiarę ojców, cnoty, tradycje oraz pamiątki rodzinne i narodowe³¹.

W ponad stu zwartych publikacjach popularnonaukowych, najczęściej o charakterze poradnikowym, upowszechniających wiedzę o wychowaniu w rodzinie, we wskazanych tu wcześniej czasopismach rodzinnych, a także kilku pedagogicznych publikowanych w Warszawie, takich jak „Przegląd Pedagogiczny” (1882–1905), „Wychowanie w Domu i Szkole” (1909–1916), „Dziecko” (1913–1915) oraz we Lwowie – „Rodzina i Szkoła” (1896–1913), oprócz licznych porad dotyczących praktyki wychowania, wypracowywano i prezentowano spójny wzorzec funkcjonowania małżeństwa i rodziny. Obejmował on wymagania wobec nowożeńców, wzorce żony i męża, funkcje wychowawcze rodziny w ogóle i jej poszczególnych członków, a także cele, dziedziny i metody wychowania rodzinnego. Przed wychowaniem domowym stawiano kilka celów. Zdaniem XIX-wiecznych pedagogów, zadaniem rodziców było wykorzenienie wszelkich negatywnych cech charakteru właściwych wiekowi dziecięcemu oraz rozwinięcie w dziecku poczucia odpowiedzialności i obowiązkowości. Środowisko rodzinne miało służyć przekazywaniu tych wszystkich wartości, których dziecko nie było w stanie odnaleźć w szkole publicznej.

Pedagodzy i publicyści, przedstawiając rolę rodziców w wychowaniu dziecka, szczególne powinności w zakresie realizacji zadań wychowawczych przypisywali matce. Często nazywali ją pierwszą przewodniczką dziecka na drodze życia. Do szóstego roku życia dziecka matka, oprócz czynności pielęgnacyjno-opiekuńczych, troski o zdrowie i higienę, miała kształcić jego zmysły i umysł, rozwijając uwagę i umiejętności oraz kierować wolą dziecka. Zadaniem matki było również nauczenie dziecka posługiwania się mową ojczystą oraz rozwijanie wyobraźni³². W następnym okresie życia dziecka (od 7 do 15–16 roku życia), zdaniem ówczesnych pedagogów, wpływ matki nie był już tak doniosły. W tym czasie nie miała ona już kształcić, lecz chronić; nie pobudzać, ale raczej powstrzymywać popędy dziecka. Z przyjściem jednak chłopca i dziewczynki do wieku młodzieńczego znów wzrastała rola matki. Dla syna miała stać się ideałem kobiety, a dla córki wzorem, z którego powinna brać przykład.

³¹ Dom [w:] *Encyklopedia Wychowawcza*, opr. J.T. Lubomirski, t. II, Warszawa 1885, s. 283.

³² A. Jeske, *Pedagogika obejmująca zasady i metody moralnego, fizycznego i naukowego wychowania dzieciątek ze szczególnym względem na potrzebę wychowania domowego*, Warszawa 1875, s. 46–48.

Zgodnie z przyjętą we dworach praktyką, wychowaniem córek i synów do lat ośmiu miały zajmować się matki. One również miały bywać w wielu mniej zaможnych rodzinach pierwszymi nauczycielkami swych dzieci. Dopiero po okresie nauczania początkowego mogły przekazać to zadanie angażowanym specjalnie guwernantkom czy nauczycielom domowym. Córkami od chwili narodzin do ich zamążpójścia opiekowała się matka, ojciec zaś miał poświęcać więcej uwagi chłopcom po ukończeniu przez nich dziesięciu lat. Wpływ ojca nie miał ograniczać się do wychowania umysłowego dzieci, lecz, podobnie jak matka, miał on uczestniczyć w ich wychowaniu moralno-religijnym i patriotycznym.

Wzory kulturowe regulujące podział pracy i kompetencji w rodzinie były zarazem wzorcami wychowawczymi. W popularyzowanych wówczas wzorach osobowych, ojca przedstawiano jako głowę rodziny. Do jego obowiązków należało troszczyć się o dobro moralne rodziny i zapewnienie jej bytu materialnego. W rodzinie miał reprezentować silną wolę, stanowczość i rozum. Wymagano od niego surowości, zaradności, gospodarności i pracowitości. Mężczyzna – ojciec miał być w rodzinie głównym autorytetem, kobieta – matka zaś jej „sercem i duszą”. Jako żona miała dbać o męża, wspierając go moralnie, troszczyć się o dom i domowników, być wreszcie organizatorką ich życia towarzyskiego i rozrywek. Jako matka miała obowiązek wychowywać dzieci, wpajając w nie zasady etyki chrześcijańskiej oraz miłość ojczyzny.

Kobieta – matka w rodzinie szlachecko-ziemiańskiej miała być także opiekunką służby domowej, a jeśli mieszkała na wsi – ludu. Z racji na swą pozycję społeczną i sytuację materialną miała należeć do towarzystw dobroczynnych, opiekować się ubogimi rodzinami, chorymi, a także spółkami wiejskimi oraz pomagać w upowszechnianiu oświaty. Do prac obywatelskich zaliczano ponadto wzorowe prowadzenie gospodarstwa domowego, które obok materialnych korzyści miało służyć przykładem i zachęcać innych do pomnażania krajowego bogactwa. Tym samym matka miała dawać dzieciom przykład pracy społecznej. Oczekiwano od matki, by reprezentowała w rodzinie uczucie, tkiwość, dobroć, wdzięk, zaradność i gospodarność. Te wzorce bardzo bliskie były fizjokratycznym postulatam Oświecenia. Formułowano także wzory „pobożnego dziecka” – panny i młodzieńca. Dziewczynie poświęcano więcej uwagi niż chłopcu. Rekonstruowany tu model małżeństwa i rodziny był nie tylko przedmiotem popularyzacji w ówczesnym piśmiennictwie rodzinnym i pedagogicznym, miał on także swoje odzwierciedlenie w ówczesnych kodeksach cywilnych, jakie obowiązywały na ziemiach polskich, gdyż i one odwoływały się do koncepcji i wartości chrześcijańskich.

Upowszechniany w piśmiennictwie wzorzec rodziny jako środowiska wychowawczego adresowany był do rodziców wywodzących się z różnych warstw społecznych. Miał wiele analogii z rzeczywistością życia rodzinnego. W pierwszej połowie XIX w. redaktorzy i autorzy ówczesnych wydawnictw kierowali je przede wszystkim do rodzin szlachecko-ziemiańskich, później pisano także z myślą

o rodzinach mieszczańskich, głównie burżuazyjnych, inteligenckich i drobnomieszczańskich, a nawet rodzinach z tzw. ludu. Dla osób tego stanu przeznaczony był m.in. „Opiekun Domowy”. Można było znaleźć zarówno w nim, jak i wcześniej, od lat czterdziestych w pismach poznańskich – „Dzienniku Domowym” i „Przyjacielu Ludu” – artykuły, w których stwierdzano, że rodziny chłopsko-wyrobnicze mogą służyć swoim dzieciom dobrym przykładem, tak w domu, jak i poza nim. Należy tu przypomnieć, że wizerunek ojca wieśniaka, dobrze spełniającego swe obowiązki rodzicielskie kreślony był już w literaturze oświeceniowej. Upowszechniany wzór rodziny i wychowania rodzinnego był jednak na tyle uniwersalny, by mógł być atrakcyjny i przyjmowany przez rodziny różnych warstw społecznych. Podlegał on zmianom i był wzbogacany wraz z przemianami cywilizacyjnymi i społeczno-ekonomicznymi mającymi miejsce w pierwszych dekadach XX w.

Ze względu na szczególną sytuację, w jakiej znaleźli się Polacy w okresie zaborów, bardzo istotną rolę w wychowaniu dzieci odgrywało nauczanie domowe. Miało ono rozpoczynać się od spełnienia przez rodziców obowiązku rozwijania mowy dziecka, oddziaływania na jego zmysły i pamięć oraz pomnażanie zasobu pojęć³³. W poradach kierowanych do warstw biedniejszych, głównie do rodzin chłopskich, proponowano, by trudu nauczania domowego podjęli się sami rodzice lub korzystali z pomocy osób z najbliższego środowiska. Mieli oni nauczyć swoje dzieci poprawnej wymowy, czytania i pisania, liczenia przynajmniej do dziesięciu oraz podać im elementarną wiedzę o religii i gospodarstwie³⁴. Podobne wskazania formułował w ostatnich dekadach XVIII w. A. Czartoryski, pisząc w *Początkowym obrysie do planu edukacji publicznej*, iż rodzice stanu chłopskiego powinni być pierwszymi nauczycielami zasad religijno-moralnych i nauczyć dzieci katechizmu, pacierza i przestróg moralnych³⁵.

Do rodziców zamożnych, w rodzinach ziemiańskich i bogatego mieszczaństwa, zatrudniających nauczycieli domowych, kierowali swe poradniki m.in. K. Lutosławski, J.L. Czerwiński, a w drugiej połowie XIX w. Z. Kowerska, A. Dygasiński, H. Wernic i A. Szyćówna. Zgodnie zalecano, aby w domu dzieci uczyły się tego, czego im szkoła rządowa dać nie chciała, a prywatna często dać nie mogła, poznały język ojczysty, literaturę i historię narodową, na przekór wszelkim zakusom wynaradawiania. Choć cele nauczania domowego nie ograniczały się jedynie do realizacji zadań wychowania patriotycznego, to służyło ono jednak, głównie od lat siedemdziesiątych XIX w., pod zaborem rosyjskim i pruskim, kształtowaniu świadomości narodowej młodego pokolenia Polaków.

Twórcy dziewiętnastowiecznych poradników uprzystępniali rodzicom także wiedzę na temat czynników wpływających na rozwój potomstwa, czynności

³³ T. Sierociński, *Wypisy z pedagogiki*, Warszawa 1846, s. 63–66.

³⁴ A. Brykczyński, *O małżeństwie i wychowaniu dzieci. Uwagi praktyczne do ludu*, Warszawa 1902, s. 73.

³⁵ I. Szybiak, dz. cyt., s. 44.

higieniczno-pielęgnacyjnych, problemów opieki, celów i metod wychowania moralnego oraz sposobów przygotowania dzieci do podjęcia nauki szkolnej. Problem edukacji rodzicielskiej w XIX w. wynikał z pozytywistycznej ufności w zbawienne dla ludzkości efekty naukowej podbudowy różnych dziedzin działalności ludzkiej, w tym także życia i wychowania w rodzinie. W związku z tym uważano, że w organizowaniu środowiska rodzinnego, małżonkom potrzebna jest określona wiedza, zawarta w odpowiednim programie kształcenia.

Edukacja rodzicielska stała się też aktualnym problemem ówczesnej publicystyki politycznej. Wiedzę z zakresu „filozofii, higieny i pedagogii”³⁶ usiłowano przybliżyć rodzicom także na łamach pism będących organami partii politycznych. Rodzina była przedmiotem szczególnych zainteresowań ówczesnych orientacji ideowo-politycznych i ich ideologii wychowawczych. Jej rolę w sposób szczególny podkreślały te spośród nich, które stały na stanowisku, iż przeobrażenia społeczne powinny być poprzedzone ewolucyjną przemianą świadomości zbiorowej. Cechą wspólną wypowiedzianych poglądów było podkreślanie, chociaż w różnym stopniu, roli rodziny jako środowiska wychowania patriotycznego i religijnego, które uważano za decydujące o tożsamości i sile narodu. W konsekwencji główne orientacje ideowe, w szczególności ruch narodowy i ludowy, zwracały uwagę na potrzebę zapewnienia jej trwałości. Również Kościół katolicki, zwłaszcza od czasów papieża Leona XIII i jego encyklik, a szczególnie *Rerum Novarum* z 1891 r, kiedy rozpoczął formułowanie swej doktryny społecznej, a później – w okresie pontyfikatu Piusa XI, stale podkreślał wartość i rolę rodziny jako środowiska wychowawczego, a także strzegł prawa rodziny do wychowania potomstwa.

Podsumowując przedstawione tu ustalenia można stwierdzić, iż polska myśl pedagogiczna XIX w., otwarta na wpływy pedagogiki zachodniej, kontynuowała wiele wątków dotyczących wychowania rodzinnego dzieci z piśmiennictwa oświeceniowego. Utrwalała wyrażane wtedy przekonanie o wysokiej randze społecznej rodziny, jako środowiska wychowawczego, doceniając w nim rolę obojga rodziców i każdego z nich z osobna. Rozwinięto i urzeczywistniono postulat Ignacego Potockiego, członka Komisji Edukacji Narodowej i prezesa Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych, edukacji pedagogicznej rodziców płynącej z jego uwagi, iż *reformowanie oświaty w państwie należy zacząć od rodziców*³⁷. Niezwykle aktualna była również oświeceniowa idea, by w procesie wychowawczym brać pod uwagę naturę dziecka, którą należy wciąż poznawać i liczyć się z nią. Powszechna już była świadomość i oświeceniowe przekonanie, iż warunkiem skuteczności wychowania jest obopólna miłość oraz szacunek rodziców i dzieci.

³⁶ W. Jamrożek, *Idee edukacyjne polskiej Socjalnej Demokracji w Galicji do 1918 r.*, Poznań 1944, s. 169–186.

³⁷ I. Szybiak, dz. cyt., s. 40.

W zmienionych warunkach politycznych bytu narodowego Polaków w XIX w. i w toku ówczesnych przemian społeczno-ekonomicznych, w tym postępującej industrializacji i urbanizacji, instytucja domu rodzinnego zaczęła odgrywać rolę wręcz szczególną i wyjątkową. XIX-wieczne piśmiennictwo sformułowało wyraźnie sprecyzowaną ideologię rodzinną, opisało wzór małżeństwa i rodziny jako środowiska wychowawczego, nie zapominając o eksponowaniu w nim oświeceniowego wątku obywatelskiego i patriotycznego.

Bibliografia

- Brykczyński A., *O małżeństwie i wychowaniu dzieci. Uwagi praktyczne do ludu*, Warszawa 1902.
- Chwałba A., *Sacrum i rewolucja. Socjaliści polscy wobec praktyk i symboli religijnych (1870–1918)*, Kraków 1992.
- Dzieduszycka A., *Gawędy o wychowaniu*, „Kronika Rodzinna” 1874, nr 4, 5.
- Encyklopedia Wychowawcza*, opr. J.T. Lubomirski, t. II, Warszawa 1885.
- Froebel F., *O znaczeniu zabawy*, [w:] *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, wyboru dokonał i opracował S. Wołoszyn, t. 2, Warszawa 1965.
- Goltz A., *Jak pojmować i wykonywać miłosierdzie*, „Kronika Rodzinna” 1873, nr 7.
- Hellwig J., *W kręgu refleksji nad wychowaniem w polskiej rodzinie w okresie zaboru pruskiego*, „Studia Pedagogiczne”, z. 28, *Z dziejów życia i wychowania w rodzinie*, red. K. Jakubiak, Wydawnictwo Uczelniane WSP, Bydgoszcz 1996.
- Hoffmanowa K., *O powinnościach kobiet*, [w:] *Tejże, Dzieła*, wyd. pod red. N. Żmichowskiej, t. 9, Warszawa 1876.
- Jabłonowska Z., *Rodzina w XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Przemiany rodziny polskiej*, red. J. Komorowska, Warszawa 1975.
- Jamrożek W., *Idee edukacyjne polskiej Socjalnej Demokracji w Galicji do 1918 roku*, Poznań 1994.
- Jedynak B., *Dom i kobieta w kulturze niewoli*, [w:] *Kobieta w kulturze i społeczeństwie*, red. B. Jedynak, Lublin 1990.
- Jeske A., *Pedagogika obejmująca zasady o metody moralnego, fizycznego i naukowego wychowania dzieciątek ze szczególnym względem na potrzebę wychowania domowego*, Warszawa 1875.
- Kabzińska Ł., *Rodzina jako podstawowe środowisko wychowawcze w pedagogicznych koncepcjach Królestwa Polskiego lat 1864–1918*, [w:] *Wychowanie w rodzinie polskiej od schyłku XVIII do połowy XX wieku*, red. K. Jakubiak, A. Winiarz, Wydawnictwo Uczelniane WSR Bydgoszcz 2000.
- Kawula S., Brągiel J., Janke A. W., *Pedagogika rodziny. Obszary i panorama problematyki*, Toruń 2007.
- Kliś A., *Rola rodziny w wychowaniu dziecka w galicyjskiej refleksji pedagogicznej*, [w:] *W służbie szkoły i nauki. Księga poświęcona Profesorowi Czesławowi Majorkowi*, red. Z. Ruta, R. Ślęczka, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej Kraków 2003.
- Kulko C., *Odmienność rytmów rozwoju? Rodziny europejskie, rodziny polskie na przełomie XVIII i XIX wieku*, [w:] *Rodzina – prywatność – intymność. Dzieje rodziny polskiej w kontekście europejskim*, red. D. Kałwa, A. Walaszek, A. Żarnowska, Warszawa 2005.
- Leśniakowska M., *Dwór polski a idee domu w kulturze europejskiej*, [w:] *Dwór polski w XIX wieku. Zjawisko historyczne i kulturowe*, Warszawa 1990.
- Libelt K., *O emancypowaniu się stosunków rodzinnych*, [w:] *Pisma o oświacie i wychowaniu*. Opr. J. Szewczyk, Ossolineum Wrocław 1971.

- Lutyńska K., *Ideologia czasopism rodzinnych Królestwa Polskiego w latach 1860–1880*, „Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych” 1956, t. VII, Łódź 1958.
- Markowska D., *Rodzina w społeczności wiejskiej – ciągłość i zmiana*, Warszawa 1976.
- Pestalozzi J. H., *Matka i dziecko*, [w:] *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, wyboru dokonał i opracował S. Wołoszyn, t. 2, Warszawa 1965.
- Podgórska E., *Zagadnienia pedagogiczne w polskim czasopiśmiennictwie drugiej połowy XIII wieku*, „Studia Pedagogiczne”, t. 3, Wrocław 1956.
- Trzeciakowski M. i L., *W dziewiętnastowiecznym Poznaniu*, Poznań 1987.
- Turowski J., *Rodzina chłopska w okresie lat 1864–1914 w świetle źródeł pamiętnikarskich*, „Łódzkie Studia Etnograficzne” MX, Łódź 1967.
- Rzepniewska D., *Rodzina ziemiańska w Królestwie Polskim*, [w:] *Spoleczeństwo polskie XVIII i XIX wieku. Studia o rodzinie*, red. J. Leskiewiczowa, t. IX, Warszawa 1991.
- Sierociński T., *Wypisy z pedagogiki*, Warszawa 1846.
- Sobczak J., *Przejawy zainteresowania wychowaniem rodzinnym w pracach niektórych polskich pisarzy i pedagogów u schyłku XVIII i w pierwszej połowie XIX wieku*, „Studia Pedagogiczne”. Zeszyty Naukowe WSP w Bydgoszczy, z. 18, red. J. Jundziłł, Bydgoszcz 1992.
- Sobczak J., *Warunki i przejawy rozwoju teorii wychowania rodzinnego i edukacji rodziców od czasów Odrodzenia*, [w:] *Rodzina. Przeszłość-teraźniejszość-przyszłość*, red. A. Tchorzewski, Bydgoszcz 1988.
- Staszic S., *Pisma i wypowiedzi pedagogiczne*, opr. i wstęp T. Nowacki, Wrocław 1956.
- Struve H., *O emancypacji kobiet*, „Kronika Rodzinna” 1867, nr 4.
- Szybiak I., *O rodzicielskich zaletach i wadach w oświeceniowej polskiej publicystyce edukacyjnej*, [w:] *Nauczanie domowe dzieci polskich od XVIII do XX wieku*, red. K. Jakubiak, A. Winiarz, Bydgoszcz 2004.
- Trentowski B.F., *Chowanna czyli system pedagogiki narodowej*, t. 2, Wrocław 1970.
- Żarnowska A., *Modele rodziny i pozycja w niej kobiety w uprzemysławiającym się mieście na przełomie XIX/XX wieku. Tradycja i modernizacja*, [w:] *Pamiętnik XV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, t. 2, *Przemiany społeczne a modele rodziny*, red. A. Żarnowska, Toruń 1995.